

Cela nr 3, Nieudane Dziecko

Po ulicy mego miasta zagubiony chodzi ktoś
Nie dla niego dziś stawiają nowe domy
Nie dla niego apartament oraz ciepły kont
Bo to człowiek na ulicę wypędzony
Bez przyjacił, dobrych ludzi, nie osiągnął
Bo co może zrobić ktoś bez przyjaciela
Wokł mrł i głł panuje tutaj wcił
A tu mija już kolejna niedziela
Nieudane dziecko na ulicy miasta żyje
Nieudane dziecko jest bez żadnych szans
Nieudane dziecko już powoli ginie
Więc dlaczego je wezwano na ten głpi świat
Bez nadziei i bez wiary wciąż podąża w dal
Bo dla niego żadna przyszłość się nie liczy
Choć ma miłość swej dziewczyny, zawsze czegoł
Żal i brak mu jest rodzinnej słodyczy
Bez przyjacił, dobrych ludzi, nie osiągnął
Bo co może zrobić ktoś bez przyjaciela
Wokł mrł i głł panuje tutaj wcił
A tu mija już kolejna niedziela
Nieudane dziecko na ulicy miasta żyje
Nieudane dziecko jest bez żadnych szans
Nieudane dziecko już powoli ginie
Więc dlaczego je wezwano na ten głpi świat
Na ten głpi świat